

Ruks Młyn_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	obornicki	
Gmina	Oborniki	
Miejscowość	Ruks Młyn	

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	08.01.2014 r. oraz 31.01.2014 r.	Miejsce wykonania	Dom informatork oraz dom softysa Osowa
Czas trwania	w sumie 05 h 30 min	Forma i wielkość	Pliki audio o łącznej wielkości 191,5 MB
Przeprowadzający	P.B.	Komentarz	Osoba starsza, żyjąca przeszłością, przez co naprowadzanie rozmowy na odpowiednie tory było niezwykle trudne.

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
OB_RM_001	K	92 lata		

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	<p>Ruks Młyn – to jest zagadkowa sprawa, bo spotyka się w powiecie obornickim nazwisko Ruks, ale wg naszego przypuszczenia wychodzi, że on z Ruksa się gdzieś przeprowadził. Ruks należał do Zamku Szamotulskiego, tam byli Górkowie przed Nicielskimi i oni sprzyjali wszystkim nowinkom, także byli protestanci, nie protestanci i przypuszczalnie ktoś został osiedlony, Ruks. Mój mąż szukał wszędzie i nie wiadomo z czego. A Młyn bo był młyn i olejarnia dawniej. Ale za czasów komunistycznych zamknięto, bo powiedzieli, że nie odpowiada wymogom. Ale jak odebrali to bez zmiany otworzyli państwowy. Za mojego dziadka całe gospodarstwo było zelektryfikowane dlatego, że była prądnica w młynie. Wszystko było oświetlone, także pracownicy mieli prąd. Potem ludzie zaczęli kupować mąkę i chleb w sklepie. Dawniej ludzie musieli do młyna jeździć by wysrutować ziarno, więc młyn upadł, ale budynki były. Ale młodzież nasza wybijała kamieniami okna, bo im przeszkadzało. Przed wojną tego nie było.</p> <p>Urząd Skarbowy za czasów komunistycznych stwierdził, że młyn nie należy do gospodarstwa bo to obiekt przemysłowy i należy się podatek. A, że nie przynosił zysku, a mamusia nawet emerytury nie miała to nie miała z czego płacić i kazała rozebrać, mimo że to był zabytek ze wszystkimi urządzeniami.</p> <p>Sam Ruks to przeszło 200 lat w mojej rodzinie. Ruks należał do mojego 3x pradziadka, a Osowo to kupił mój ojciec od ordynacji Raczyńskich w bodajże 1932 r. zapłacił 100 000 zł za samą ziemię. Natomiast inwentarz żywy i martwy należał do dzierżawcy. Ten stary dzierżawca zmarł i długi przeszły na jego</p>

	<p>żonę, bo majątek zadłużył jej zięć.</p> <p>Osowo to też jest stara nazwa i też się nie dojdzie skąd. Już przed wojną było Osowo Stare, na pewno wcześniej wszystko było jedno, ale jak było uwłaszczenie chłopów to podzielono na część majątek i resztę i powstało Osowo Nowe. Osowo całe należało kiedyś do ordynacji Raczyńskich w Obrzycku.</p> <p>Jak mój prapradziadek kupował Ruks – młyn to były 72 hektary, dwa obszary, nad Wartą i w drodze do Sycyna należały do Ruksa. A Dołęga to herb Micielskich i nazwali potem Dołęga Pierwsza i Dołęga Druga, bo oni tego nie kupowali. Jak przejęły to lasy to zalesiono te obszary. Dawniej tam był zajazd. Tam były budynki bardzo porządne. Teraz tam gdzie było gospodarstwo Szelenca, tam teraz rośnie tylko bez, ale to widać od razu, że ludzie tam mieszkali.</p>
<p>Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)</p>	<p>Wiśniówka, droga z Sycyna do Przeciwnicy. Tak dawno temu były same wiśnie i ta nazwa została. Ale to chyba tylko my pamiętamy tę nazwę, bo wiśni już z 50 lat nie ma.</p> <p>Wypnij Dupa to zakręt Warty przy rezerwacie Dołęga.</p> <p>Czarna Woda, bo tam były pokłady węgla brunatnego i rów, który tam idzie musiał przechodzić przez ten pokład i dlatego była czarna woda. Między Ruksem a rezerwatem, w górę rzeki.</p>
<p>Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)</p>	<p>Teraz Dołęga to też nazwa rezerwatu skrzypu olbrzymiego.</p>
<p>Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)</p>	<p>Dawniej był tutaj wodny szlak handlowy, wszystko szło „berlinkami” czyli łodziami na Berlin. I tu zatrzymywały się w Ruksie po mąkę, olej, mleko. A w czasach powstań listopadowego i styczniowego to tutaj szmuglowano broń. Tutaj w poznańskim była broń skupowana i ta broń była szmuglowana w stronę Kongresówki.</p> <p>Stara kopalnia węgla brunatnego.</p> <p>Młyn był przy podwórzcu, dalej o 400-500 metrów była śluza i</p>

		tam był młyn, ale nie na turbinę, tam było wodne koło. Jak u nas była za wysoka woda, to tam śrutowali. A z kolei jak było sucho, to ojciec kupił lokomobilę i ona napędzała młyn w czasach suszy.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)		Brak informacji.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)		Brak informacji.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych		W Ruksie straszycło. Niejednokrotnie musiałam się tłumaczyć jak mogę sama być w domu i się nie bać. Mnie te moje pradziadki, które chodzą po lesie mogą tylko zawdzięczać, że to wszystko uratowałam.
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	Brak informacji.
2.	św. Marcina/11 listopada	Brak informacji.
3.	Adwent	Kiedyś ludzie bardzo pościli. Tak samo na Wielki Post, od któregoś dnia już w ogóle mięsa nie jedli, tylko smalec, a potem tylko olej. Nawet kapustę na oleju się robiło, czego nie rozumiem.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	Do buta się wkłada, albo takie pończoszki specjalne, wełniane, pstre. To były takie prezenty bardzo skromne, cukiereczki.
5.	Wigilia	Gwiazdor przynosił prezenty. Sianko pod obrusem musi być. Dzisiaj już nikt nie przestrzega 12 potraw na Wigilię.
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego	Brak informacji.

	Narodzenia	
7.	Sylwester/Nowy Rok	Ojej, jak wystawiali te furtki. W Szamotułach w kamienicy mojego ojca drzwi ludziom pozamieniali.
8.	Trzech Króli	Kacper, Melchior i Baltazar pisze się na drzwiach.
9.	Kolędnicy	Nie było, do nas na pewno nikt nie przychodził.
10.	MB Gromnicznej	Chodzi się do kościoła ze świecą. Normalnie się używało jak były burze, a tu były niekiedy bardzo ciężkie burze. To się wtedy zapalało.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	Brak informacji.
12.	Topienie Marzanny	Brak informacji.
13.	Środa Popielcowa	Do kościoła się jechało, ksiądz popiołu nasypał. Za moich młodych czasów to zahaczali woreczki z popiołem do pleców.
14.	Śródpoście	Brak informacji.
15.	Niedziela Palmowa	Własnoręcznie się zrywa z wierzby i przystraja. Nie takie maciupkie te kociki tylko większe, z wierzby Iwy. I potem w wazonie stoi.
16.	Triduum Paschalne	Przed Wielkanocą chodzili kominiarze z życzeniami.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	Barany wielkie z masła, szynki, kielbasy. Stół pięknie zastawiony. Dawniej u nas w domu było święcone, bukszpanem ubrane. Mazurek musi być. Tata zawsze mówił, że święci się po to, bo ludzie kiedyś tak pościli, że jak wrócili to się tak objedli, że mogli dostać skrętu jelit, a że święcone, to nie można się obżerać. Zajączki dla dzieci są.
18.	Poniedziałek Wielkanocny	Teraz już tak nie, ale dawniej jak się lali.
19.	Zielone Świątki	Teraz to jest tylko jedno święto, niedziela, poniedziałek już nie jest świętem. W Ruksie był staw, był tatarak to się zawsze

		umaiło dom.
20.	Boże Ciało	W Kiszewie jest bardzo urokliwie. Dawniej przez pola się szło, teraz są chaszcze. Ale wtedy się czuło, że się jest blisko Boga. Tak nastrojowo było, człowiek się inaczej czuł.
21.	św. Jana	Brak informacji.
22.	MB Zielnej	Robi się bukiety z ziół, kwiatów, święci się, potem się stawia albo powiesza do zaschnięcia i potem pali, to święcone to trzeba.
23.	MB Siewnej	Teraz ksiądz święci, ale dawniej tego nie było.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Brak informacji.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	Niczego takiego nie było. Chłopiec miał niebieskie, a dziewczynka różowe, tylko tyle.
2.	Ślub i wesele	Brak informacji.
3.	Śmierć i pogrzeb	Brak informacji.
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		w Szamotułach jest Festiwal Scharwenków. Siostra mojego pradziadka wyszła za Scharwenkę, to rodzina. Co roku dostaję zaproszenie. mówiono, że talent muzyczny odziedziczono po naszej stronie. Mój dziadek grał pięknie na fortepianie i na skrzypkach.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		Brak informacji.

III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		<p>Nie było tutaj nikogo takiego.</p> <p>Była tylko dawno temu pantoflarnia.</p>
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	<p>Jest krzyż w Starym Osowie.</p> <p>W czasie wojny Niemcy przewrócili krzyż, to Niemcy, którzy tutaj mieszkali, rodzina barona, przezacni ludzie, kazali go na strychu schować. Nie wiem co się potem z nim stało. Teraz krzyż jest gdzie indziej.</p> <p>Jest krzyż. W Osowie Starym. To był 1945 rok, zaraz jak się wojna skończyła. Przyjechali do nich, niby po rusku gadali, że ma zakładać konie bo coś tam. I go zmusili, założył konie i pojechał z nimi a oni go zabili bo kradli wozy i konie. I przy tej drodze stoi krzyż, dla tego zabitego.</p>
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	<p>Była figura niegdyś w lesie, ale nie wiem co się z nią stało.</p> <p>Przed Osowem Starym</p>
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	<p>Ruks należy do Kiszewa do parafii. Ale jest mi obojętne do jakiego kościoła chodzę.</p> <p>Mamy grobowiec rodzinny w lesie, blisko domu. Jest czynny, ja też na nim będę pochowana.</p>
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Brak informacji.
6.	Lokalne odpusty	W lipcu.
V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie		
1.	Dożynki	Brak informacji.
2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3.	Lokalne festyny	Brak informacji.

4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Brak informacji.
----	---	------------------